

Sygn. akt I CZ 72/07

POSTANOWIENIE

Dnia 29 czerwca 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Tadeusz Żyznowski (przewodniczący)
SSN Józef Frąckowiak
del. SSA Marta Romańska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa RK

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra Skarbu Państwa
o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 29 czerwca 2007 r.,

zażalenia powoda na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 5 kwietnia 2007 r., sygn. akt [...],

**oddala zażalenie i odstępuje od obciążania powoda kosztami
postępowania zażaleniowego.**

Uzasadnienie

Postanowieniem z 5 kwietnia 2007 r. Sąd Apelacyjny odrzucił apelację powoda RK od wyroku Sądu Okręgowego w W. z 29 czerwca 2006 r. w sprawie przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi Skarbu Państwa o zapłatę.

Sąd Apelacyjny wskazał, że wprawdzie w aktach zalega wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku i jego doręczenie, ale złożony został przez osobę, która nie przedłożyła pełnomocnictwa upoważniającego ją do działania imieniem powoda. Skoro pełnomocnictwo mimo wezwania nie zostało przedłożone, to czynność procesowa w postaci złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku, podjęta za powoda przez osobę nieumocowaną, musiała być pominięta. Ostatecznie zatem Sąd Apelacyjny przyjął, że apelacja od wyroku złożona została po upływie terminu liczonego od dnia, w którym minął termin do złożenia wniosku o doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem i z tej przyczyny podlegała ona odrzuceniu (art. 373 k.p.c. w zw. z art. 370 k.p.c.).

W zażaleniu na postanowienie z 5 kwietnia 2007 r. powód zarzucił, że stanowisko Sądu Apelacyjnego, mimo pozorów słuszności, z formalnego punktu widzenia powoduje dla powoda zbyt daleko idące pokrzywdzenie. Postanowienie to kończy bowiem postępowanie w sprawie i pozbawia powoda możliwości dochodzenia jego słusznych praw bez merytorycznego rozstrzygnięcia o ich zasadności. Wszystkich doręczeń dla powoda Sąd dokonywał do rąk DN, jako pełnomocnika. Powód wniósł apelację w terminie liczonym od dnia doręczenia wyroku z uzasadnieniem osobie, którą Sąd w toku całego postępowania traktował jako jego pełnomocnika. Powód działał w zaufaniu do czynności Sądu i wnosząc apelację zastosował się do terminu, jaki mu został wskazany w pouczeniu. Dotyczy to też zawiadomienia o terminie ostatniej rozprawy, po której został ogłoszony wyrok. Skoro o tej rozprawie powód nie wiedział, to nie zaczął dla niego biec termin do złożenia wniosku o doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem. Sąd Apelacyjny wezwał wprawdzie DN o przedłożenie pełnomocnictwa udzielonego mu przez powoda, ale zarządzenie odnosiło się do postępowania przed Sądem Apelacyjnym, a nie przed Sądem Okręgowym. Powód zarzucił, że zaistniałe w toku postępowania

uchybień mogą powodować nieważność postępowania, są podstawą do wystąpienia ze skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądowego, a poza tym uzasadniają wszczęcie przez powoda postępowania przed Europejskim Trybunałem Sprawiedliwości ze względu na naruszenie zasady swobodnego przepływu kapitału. Powód podkreślał, że nie może ponosić skutków nie zawinionych przez siebie działań oraz przebiegu i sposobu prowadzenia dotychczasowego postępowania, powodującego naruszenie jego konstytucyjnego prawa do sądu.

Strona pozwana wniosła o oddalenie zażalenia i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z akt wynika, że zamieszkały w Niemczech powód wskazał w pozwie adres dla doręczeń w Kancelarii Prawniczej radcy prawnego DN. Przy pozwie, podpisanym osobiście przez powoda, nie zostało przedłożone pełnomocnictwo dla tego radcy prawnego. W toku całego postępowania Sąd Okręgowy rzeczywiście traktował radcę prawnego DN, jako pełnomocnika powoda, a radca prawny DN przyjmował korespondencję kierowaną do niego, jako do pełnomocnika i podejmował za powoda czynności procesowe.

Dwudziestego dziewiątego czerwca 2006 r. Sąd Okręgowy w W. ogłosił w sprawie wyrok, a o rozprawie poprzedzającej jego wydanie zawiadomiony był radca prawny DN. Piątego lipca 2006 r. DN złożył imieniem powoda wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku i doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczony został radcy prawnemu DN 18 lipca 2006 r., a 1 sierpnia 2006 r. apelację od wyroku złożył imieniem powoda radca prawny ZO, przedkładając przy tym udzielone mu pełnomocnictwo.

Ósmego stycznia 2007 r. radca prawny DN został wezwany o brakujące pełnomocnictwo, pod rygorem odrzucenia apelacji. W odpowiedzi na to zarządzenie radca prawny ZO ponownie złożył pełnomocnictwo udzielone mu przez powoda. O rozprawie apelacyjnej wyznaczonej na 5 kwietnia 2007 r. zawiadomiony jednak został radca prawny DN.

Z art. 369 § 1 i 2 k.p.c. wynika, że apelację wnosi się do sądu, który wydał zaskarżony wyrok, w terminie dwutygodniowym od doręczenia stronie skarżącej wyroku z uzasadnieniem. Jeżeli strona nie zażądała uzasadnienia wyroku w terminie tygodniowym od ogłoszenia sentencji, termin do wniesienia apelacji biegnie od dnia, w którym upłynął termin do żądania uzasadnienia. Uzasadnienie wyroku sporządza się na żądanie strony, zgłoszone w terminie tygodniowym od dnia ogłoszenia sentencji wyroku, a w wypadku, o którym mowa w art. 327 § 2 – od dnia doręczenia sentencji wyroku.

Z powyższego wynika, że termin do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku rozpoczyna bieg niezależnie od tego, czy strona była prawidłowo zawiadomiona o rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku. Trafnie wskazał Sąd Apelacyjny, że okoliczność ta mogłaby mieć znaczenie w razie badania ewentualnego wniosku o przywrócenie terminu do podjęcia czynności procesowych prowadzących do zaskarżenia wyroku. Nie ma zatem racji powód, o ile twierdzi, że termin do złożenia wniosku o doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem nie zaczął dla niego w ogóle biec. Termin ten rozpoczął bieg i byłby zachowany, gdyby sytuacja powoda podlegała ocenie według reguł ustalonych w art. 369 § 1 k.p.c. Poza sporem jest, że wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku i doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem złożył imieniem powoda radca prawny, który nie przedłożył pełnomocnictwa legitymującego go do działania w sprawie za powoda (art. 89 k.p.c.). Brak ten dostrzegł dopiero Sąd Apelacyjny, ale pomimo wezwania, pełnomocnictwo nie zostało złożone do akt. Trudno przy tym zakładać, że wezwanie o uzupełnienie pełnomocnictwa odnosiło się tylko do czynności podejmowanych przed Sądem Apelacyjnym, skoro apelację imieniem powoda sporządził, przedkładając pełnomocnictwo – radca prawny ZO.

Ostatecznie, wobec nie wykonania zarządzenia obligującego radcę prawnego DN do wykazania, że wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku i doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem złożył imieniem powoda, czynność tę Sąd Apelacyjny musiał pominąć, z takimi konsekwencjami, że zachowanie terminu do zaskarżenia wyroku podlegało ocenie według reguł ustalonych w art. 369 § 2 k.p.c. W takich warunkach apelację złożoną przez powoda należało uznać za

spóźnioną. Powód zresztą kwestionuje to stanowisko, tylko o tyle, że nazywa je nazbyt formalistycznym.

Oczywiście uprawnieniem powoda jest wykorzystanie tych środków, jakie zostały stworzone w prawie krajowym i międzynarodowym dla zapewnienia ochrony praw i wolności, do których powód się odwołuje. Wypada jednak zauważyć, że zarzucana przez powoda nieważność postępowania w pierwszym rzędzie jest przesłanką wznowienia postępowania (art. 401 pkt 2 k.p.c.), bo wystąpienie ze skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest możliwe dopiero wtedy, gdy uchylenie lub zmiana orzeczenia w drodze innych przysługujących stronie środków prawnych.

Z przytoczonych względów zażalenie okazało się niezasadne i na podstawie art. 393¹⁸ § 3 w związku z art. 397 § 2 i art. 385 k.p.c. podlegało oddaleniu.

Mając na uwadze sytuację materialną powoda, która zadecydowała o przyznaniu mu zwolnienia od kosztów postępowania w sprawie oraz charakter sprawy, na podstawie art. 102 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c., odstąpił Sąd Najwyższy od obciążania powoda kosztami postępowania zażaleniowego.